

EWA CZAPLICKA

Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Polska

<https://orcid.org/0000-0001-8777-4946>

ewa.czaplicka@uwm.edu.pl

Syn Boży widzialnym znakiem miłosierdzia Boga Ojca¹

1. Jezus „obliczem” Ojca nieskończonego miłosierdzia – 2. Czyny Jezusa wyrazem miłosierdzia Boga Ojca – 3. Oczekiwanie Syna wobec braci i sióstr Jego Kościoła

Jeśli Stary Testament ukazuje nam miłosierdzie w sposób symboliczny lub przy pomocy wielu terminów², to w Nowym Testamencie zauważamy pewien punkt zwrotny oraz jego inne ujęcie³. Zwieńczeniem nowotestamentalnych działań jest

¹ W artykule zostały wykorzystane fragmenty mojej pracy doktorskiej *Orędzie miłosierdzia Boga w objawieniach s. Faustyny Kowalskiej na tle jego koncepcji w Biblii*, obronionej w 2021 r. na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, napisanej pod kierunkiem ks. dra hab. Zdzisława Żywicy, prof. UWM.

² W Starym Testamencie na określenie miłosierdzia używano kilku terminów, gdyż nie ma jego dokładnego odpowiednika. Do najczęściej stosowanych w Biblii hebrajskiej zalicza się pojęcie *hesed* – oznacza miłość miłosierną; stosowane jest w celu określenia więzi międzyosobowych. W tym znaczeniu słowo to wyraża m.in. solidarność, szacunek czy troskę. Pojęcia te opisują wzajemne postawy ludzkie, których łączą szczególne więzi, np. więzy małżeńskie, więzy przyjaźni, więzy krwi: rodzice – dzieci. Inne pojęcie to *rāhamīm*, czyli litość, współczucie, o mocniejszym zabarwieniu emocjonalnym. Jednak zawsze odnosi się do postawy JHWH w stosunku do człowieka. Termin ten świadczy również o szerokim spektrum uczuć, m.in.: cierpliwości, wyrozumiałości, dobroci, czy gotowości do przebaczenia. Takie rozumienie miłosierdzia zawiera w sobie ogromną siłę matczynej miłości. Można wówczas nazwać ją czułą miłością. Wyrażenia *hēn* i *hānan* są najczęściej tłumaczone jako łaska, łaskawość itp.

³ Terminologia używana w Nowym Testamencie na określenia miłosierdzia opiera się na trzech zasadniczych grupach semantycznych: *éleos* – *eleēō*, *oiktirmós* – *oiktirō* oraz *splagchnon* – *splagchnidzomai*. *Eleos* – *eleēō* najlepiej wyrażają Boże miłosierdzie w dziele zbawczym Syna Bożego, który w najwyższym stopniu wypełnił wolę Ojca oraz w swoim posłannictwie. Rzeczownik *éleos* odpowiada hebrajskim słowom *hesed* i *hēn*, wyrażając: miłość, miłosierdzie, współczucie. *Oiktirmós* – rzeczownik, który pochodzi od niewystępującego na kartach Pisma Świętego określenia *oiktos*. Oznacza lament, litość, współczucie, współopłakiwanie, miłosierdzie, ubolewanie lub narzekanie, wywołane np. przez doznane nieszczęście lub śmierć. *Splágchna* – *splagchnidzomai* oznacza serce,

sam Jezus Chrystus, stanowiąc przy tym nowe „oblicze” miłosierdzia swego Ojca. Można przyjąć, iż tajemnica wiary chrześcijańskiej znajduje w tym słowie swoje zespolenie. Ono stało się żywe, widoczne, osiągając przy tym pełnię w Synu Bożym. Ojciec

(...) będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował (...) razem z Chrystusem przywrócił do życia (Ef 2,4-5).

Gdy zaś Mojżeszowi objawił Swoje imię:

Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność (Wj 34,6);

sprawił, że człowiek mógł nieprzerwanie poznawać Jego boską naturę na różne sposoby i w wielu momentach biblijnej historii Narodu Wybranego.

Celem artykułu jest ukazanie tajemnicy miłosierdzia, która została objawiona w natchnionych księgach Nowego Testamentu, przede wszystkim w Osobie Syna Bożego. To On podejmuje się realizacji zbawczego planu swojego Ojca, aby w sposób doskonały wypełnić go definitywnie. Chrystusowi ludzkość zawdzięcza zbawienie i uświęcenie, które wypełniło się przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. Należy przy tym pamiętać, że zbawcze dzieła miłosierdzia dokonują się nieustannie w każdej ludzkiej rzeczywistości, przede wszystkim w sakramentach Kościoła. Dzięki nim człowiek jest prowadzony do zbawienia na drodze własnej wewnętrznej przemiany ku pełni świętości. Zważywszy, że całe Pismo Święte jest Księgą Bożego miłosierdzia, taki też jest jej zasadniczy temat, ukazujący immanentny charakter Boga w świecie. Dlatego w oparciu jedynie o wybrane przykłady zostanie przedstawiona idea nieskończonej miłości Boga, ujawniona przede wszystkim w przebaczeniu przez Ojca grzesznikom w zbawczym dziele Jego Syna.

1. Jezus „obliczem” Ojca nieskończonego miłosierdzia

Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo (Ga 4,4-5).

płuca, nerki czy wątrobę zwierzęcia składanego w ofierze lub w ogólniejszym znaczeniu – wnętrzości jako miejsca wszelkich uczuć.

Należy pamiętać, że to usynowienie można otrzymać jedynie w Jezusie, który przyszedł udoskonalić i uzupełnić prawo Starego Testamentu. Jednak w słowach tych należy dostrzec istotny fakt. Dokonało się ważne wydarzenie w dziejach całej ludzkości poprzez Wcielenie Syna Bożego. Będąc posłanym z misją odkupienia do wszystkich zniewolonych przez grzech oraz zamkniętych przez prawo, ten sam Chrystus nie tylko w słowach czy gestach, lecz poprzez całą swoją osobę nieustannie objawia miłosierdzie Stwórcy⁴. We fragmencie zaś, który stanowi odniesienie do słów proroka Izajasza:

Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnymi, abym obwoływał rok łaski od Pana (Łk 4,18-19; por. Iz 61,1-4; Iz 58,6),

zauważa się pierwszą mesjańską deklarację Chrystusa, która rozpoczyna Jego działalność. W swoim złożonym zobowiązaniu Jezus wskazuje na Ojca poprzez ludzi, gdzie, jak można przypuszczać, Chrystusowa uwaga skierowana jest nade wszystko na tych maluczkich, ubogich, pozbawionych wolności, bez wszelkich środków materialnych, chorych, doznających społecznej niesprawiedliwości, grzeszników. Nawiązana relacja pomiędzy Jezusem a prostymi ludźmi odznaczała się czymś niepowtarzalnym i jedynym w swoim rodzaju. Wszystkie przejawy okazanych czynów wyrażały Jego miłosierdzie oraz wszystko w Nim mówiło o miłosierdziu. Autor natchniony w Liście do Hebrajczyków w następujących słowach wyjaśnia potrzebę takiego zbliżenia Syna Bożego do człowieka:

Dlatego musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu. W czym bowiem sam cierpiał, będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym, którzy są poddani próbom (Hbr 2,17-18).

Jak się okazuje, jest to jedyny tekst odnoszący się do miłosiernego i wiernego arcykapłana, którym jest Jezus. On też wówczas staje się wyjątkowo czytelnym znakiem Boga, który jest miłością oraz staje się znakiem Ojca⁵.

⁴ Franciszek. 2020. *Jezus obliczem miłosierdzia Ojca* (17.11.2022). <https://misericors.org/jezus-obliczem-milosierdzia-ojca>.

⁵ Jan Paweł II. 1983. *Encyklika o Bożym miłosierdziu „Dives in Misericordia”*. Tekst i komentarz. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (dalej: DiM), nr 3.

Przyjście Syna Bożego we Wcieleniu jest dowodem na okazaną wszystkim litość ze strony Ojca. Nie tylko przebacza, ale jednocześnie przywraca do życia. Należy pamiętać, że ludzkość, będąc skazana grzechem pierworodnym, nie była w stanie zbliżyć się do JHWH. Wówczas to Bóg, Słowo Wcielone – Jezus, stając się człowiekiem i zstępując na ziemię, zawęził tę powstałą przestrzeń w wyniku nieposłuszeństwa pierwszych rodziców. Jak zatem należy sądzić, we Wcieleniu Bóg nadaje starotestamentalnej tradycji miłosierdzia jednoznaczny i definitywny sens. Równocześnie potęguje i wypełnia wszystkie zawarte w niej obietnice⁶, przy tym odsłaniając siebie i mówiąc, kim jest (por. Hbr 1,1-2). Ale przez to obnażenie wyjawia też, kim w Jego oczach jest dla Niego człowiek i jakie ma względem niego zamiary. W osobie swojego Syna pokazuje również, że nie chciał zbawić grzesznika bez niego samego. Oczywiście nie należy tego rozumieć jedynie w kontekście zgody, czy pewnego podporządkowania się, a w ostateczności całkowitej zależności człowieka od Boga. On bowiem w Jezusie, swoim Synu, nieustannie zaprasza człowieka do relacji miłości i właściwej postawy miłosierdzia wobec Ojca. Ta bliskość i jedność z Bogiem będzie nieosiągalna i niedostępna poza Chrystusem⁷. Wraz ze swoim przyjściem nie przynosi On kolejnej doskonałej definicji miłości. Nie tłumaczy jedynie, czym ona jest i na czym polega. Sam ją wciela i uosabia⁸, pozwalając się jako najdoskonalsza i całopalna Ofiara przybić do krzyża w imię tej miłości. Przez to wydarzenie pokazuje, kim jest Bóg w swojej miłości i człowiek kochany przez Niego. Cały przebieg zbawienia człowieka wypływa z miłości Ojca, gdyż

tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3,16).

Wszystko to wypełniło się dzięki Synowi Bożemu i Jego najczystsшему współczuciu dla ubóstwa i bezsilności człowieka.

Głoszona przez Jezusa, a potem przez Apostołów Ewangelia miała być kierowana do wszystkich, również po Jego odejściu, w myśl słów:

Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (Mk 16,15),

⁶ Marek Pyc. 2010. *Chrystologia. W Dogmatyka w perspektywie Bożego miłosierdzia*. Red. Krzysztof Gózdź, 103. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

⁷ Sobór Watykański II. 1986. *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*. Poznań: Pallottinum (dalej: DV), nr 2.

⁸ DiM 2.

oraz:

dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła (Dz 10,38).

W powyższym zdaniu na uwagę zasługuje zwrot: „przeszedł On” odnoszący się do „przejścia przez życie” Chrystusa. Jest On w pełni świadomy swojego posłannictwa, które wiąże się z objawieniem miłosierdzia Bożego. Jego misja wynika nie tylko z posłuszeństwa swojemu Ojcu (por. Flp 2,8), ale również z miłości do człowieka, gdyż „samego siebie wydał w ofierze” (Ef 5,2). Wielokrotnie wdając się w polemikę z faryzeuszami, wyrzucał im bezdusność i brak miłosierdzia, mówiąc:

Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie: sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie opuszczają (Mt 23,23).

Aby móc zrozumieć wielkość ofiarowanej człowiekowi miłości Boga, należy poznać Jego Syna, przez którego ofiarowana łaska się objawia. Miłosierdzie Stwórcy jawi się również jako przyczyna wszystkich pozytywnych skutków Wcielenia Syna Bożego, Jego działania i ofiary. Męczeńska śmierć na krzyżu Zbawiciela przyniosła ludzkości liczne dobra: wyzwolenie z grzechu (por. Rz 6, 3-11; 1 P 2,24), zadośćuczynienie, usprawiedliwienie, łaskę, przyjaźń z Ojcem, godność dziecka Bożego, nowe życie w Panu. Dostrzec zatem miłosierdzie Ojca można tylko przez pryzmat życia i dzieła Jezusa Chrystusa, który wniósł zupełnie nowy potencjał samorealizacji człowieka w sytuacjach, które przez Izrael w ich historii biblijnej przed niewolą babilońską były uznawane za karę i znak odrzucenia⁹. Jego zbawcze dzieło, którego dopełnieniem była tajemnica paschalna, jest dziełem Chrystusowego miłosierdzia w stosunku do całej ludzkości, ale też do każdego człowieka z osobna. Dokonując tego dzieła, otoczył wszystkich swoją wszechwiedzą i miłością. Jak się okazało, był to najdoskonalszy i najpełniejszy akt Jego miłosierdzia, choć nie jedyny. Wszelkie dzieła pełnione przez Chrystusa były zatem widzialnym znakiem Jego zbawczej misji, którym daje wyraz w odpowiedzi skierowanej do uczniów Jana Chrzciciela, odnosząc się do słów proroka Izajasza (por. Iz 9,18; 35,5n; 61,1)¹⁰:

⁹ Krzysztof Guzowski. 2016. „Chrystus obliczem Miłosierdzia Ojca. Koncepcja odgórna i teofanijna Bożego Miłosierdzia”. *Roczniki Teologiczne* 63 (2): 101–102.

¹⁰ Józef Majka. 1970. *Kościół jako ciąg dalszy miłosierdzia Chrystusa. W Ewangelia miłosierdzia*. Red. Wincenty Granat, 176. Poznań – Warszawa: Pallottinum.

Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmarłych wstają, ubogim głosi się Ewangelię (Łk 7,22; Mt 11,4-5).

W Jezusie Chrystusie, swoim Synu, Bóg pragnie zwracać się do człowieka jak do przyjaciela. Podstawą tej relacji ma być Jego miłość, a wręcz „nadmiar miłości”¹¹, która w pewien sposób ma na względzie kochanego, usuwając poniekąd w cień tego, który kocha. To odsunięcie się Syna powoduje, iż Ojciec w Jezusie pozostaje nade wszystko bliski człowiekowi i przez niego rozpoznawalny. Chrystus zaś – Wcielony Syn Boga – pozostaje niezrównaną drogą do Ojca, w podobny sposób drogą Ojca do każdego człowieka. Oznacza to, że

wspomniana misja Syna polega na zrealizowaniu takiej miłości Ojca do człowieka, która jest ostateczną racją wydania Jednorodzonego Syna (J 3,16-17), co określane jest jako „dramat samego Boga”¹².

2. Czyny Jezusa wyrazem miłosierdzia Boga Ojca

Chrystus, podejmując wyzwanie, by urzeczywistnić Boży plan, upodobił się we wszystkim – oprócz grzechu – do tych, których przyszedł zbawić, chcąc jednocześnie osobiście poczuć ich nędzę, ubóstwo czy niesprawiedliwość społeczną. Zatem wszystkie Jego czyny są wyrazem miłosierdzia Bożego¹³. Tak jak w Starym Testamencie JHWH jest Bogiem miłosierdzia, tak w Nowym Przymierzu posyła On swego Syna, by zawrzeć nowe i wieczne Przymierze z Chrystusowej krwi. Co więcej, to Jezus jest Wcielonym miłosierdziem Ojca, który objawia człowiekowi Boga w Jego tajemnicy. Nie tylko mówi o tej niezmierzonej i odwiecznej miłości, ale także dla lepszego zrozumienia jej wyjaśnia, stosując przy tym porównania lub przypowieści. Jednak ponad wszystko On sam je wciela i uosabia. Kto dostrzega i znajduje ten dar w Chrystusie, wówczas dla tych ludzi w sposób szczególnie widzialny objawia się Bóg Ojciec bogaty w miłosierdzie¹⁴.

¹¹ DV 2.

¹² Edward Sienkiewicz. 2016 „Miłosierdzie Boże w pełni objawione i realizowane w Jezusie Chrystusie”, *Teologia w Polsce* 10 (2): 31.

¹³ Xavier Léon-Dufour. 1982. Miłosierdzie. W Xavier Léon-Dufour. *Słownik teologii biblijnej*, 482. Tłum. Kazimierz Romaniuk. Poznań – Warszawa: Pallottinum; Eugeniusz Szewc. 1987. *Sprawiedliwość i miłosierdzie w świetle Biblii. W Wezwani do prawdy i miłosierdzia. W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 17. Red. Bohdan Bejze, 140. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.

¹⁴ Sven van Calster. 1993. „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny (Łk 6,36)”. *Communio* 5: 84.

Nowy Testament zawiera wiele tekstów opisujących miłosierdzie Jezusa względem człowieka. Jednakże najwięcej ich możemy dostrzec w Ewangelii św. Łukasza i to właśnie on zasługuje na miano „teologa miłosierdzia”, gdyż najczęściej wskazuje i porusza to zagadnienie, aniżeli pozostali Ewangeliści. Miłosierdziu Mesjasza został poświęcony cały rozdział piętnasty, który z uwagi na opisane tam przypowieści opiewające Boże miłosierdzie oraz będąc odpowiedzią Jezusa na stawiane mu zarzuty, można zatytułować „O Bożym przebaczeniu”. Nie bez znaczenia jest fakt, iż rozdział ten rozpoczyna się od przypowieści o zbłąkanej owcy. Jezus przytoczył ją w konkretnym kontekście i sytuacji. Należy pamiętać, że zarówno faryzeusze, jak i uczeni w Piśmie czynili Jezusowi zarzut, iż przebywa On pośród celników i grzeszników, a nawet przyjmuje ich zaproszenie w gościnę, mówiąc: „Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi” (Łk 15,2). Jezus niejednokrotnie pod swoim adresem słyszał inne słowa oskarżenia, krytyki czy pomówienia:

Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy mówicie: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników” (Łk 7,34; por. 5,27-30).

Słuchaczowi tej przypowieści ukazuje się obraz pasterza, pod którego czujną opieką znajduje się stado owiec. Radość z odnalezienia tej zaginionej jest tym większa, iż powraca ona cała i zdrowa oraz dołącza do pozostałych owiec. Jezus na koniec stosuje pewne porównanie słowami:

Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia (Łk 15,7).

Przypowieść ta przywodzi na myśl pewne pytania, które z punktu widzenia człowieka nie są bezzasadne i niewłaściwe. Jednym z nich może być pewna dysproporcja liczbowa stada, czyli przy tak dużej liczbie owiec strata jednej jest niewielka. Kolejna kwestia dotyczy odwrócenia proporcji w stosunku do poprzedniego pytania. Dlaczego pasterz ryzykuje utratę takiej liczby zwierząt, podążając za tą jedną? Ostatnia zastanawiająca myśl odnosi się do opisu i reakcji z odnalezienia „zguby”. Rozwianie tych wątpliwości z punktu widzenia Boga jest zupełnie proste, gdyż On nigdy nie kieruje się rachunkiem zysków i strat. Można przypuszczać, iż tą alegorią o zagubionej owcy Jezus próbuje tłumaczyć powody, dla których przebywa pośród grzeszników i okazuje im swą przyjaźń, zainteresowanie czy zaufanie. Przytoczona opowieść wskazuje na wewnętrzne motywy działania Chrystusa. W niej to ujawnia radość, jaką w swym sercu przeżywa Bóg. Powodem takiego stanu jest

nawrócenie i odzyskanie człowieka, a nie jego zagubienie i odejście. W pierwszej chwili nasuwa się myśl, iż główną bohaterką przedstawionej historii o zagubionej owcy jest właśnie ona sama. Tymczasem, jak się okazuje, w centrum uwagi Jezus kładzie nacisk na wymiar radości, czyli uczuć i emocji, które przeżywa Bóg jako Dobry Pasterz z odnalezienia zagubionej owcy w metaforycznym ujęciu każdego zagubionego człowieka. Mesjasz zaprasza do dzielenia się wspólnie tą radością zarówno faryzeuszy, jak i uczonych w Piśmie, którzy dotychczas z dezaprobatą patrzyli na okazywaną przyjaźń tym, którzy – ich zdaniem – powinni zostać napiętnowani i odrzuceni. Jednak w tym uczuciu szczęścia jest również miejsce dla samych grzeszników. Jednakże opowiedziana przypowieść ma im pomóc zrozumieć, co tak naprawdę jest dla Jezusa i dla Boga najważniejsze¹⁵. W podsumowaniu tej alegorii zauważyć można zapewnienie Jezusa, które może wzbudzić dość mieszane uczucia: „większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych”. Czy wobec takiej wypowiedzi warto być sprawiedliwym? Nietrudno zauważyć, iż pomija się tu pewien szczegół, gdyż przedmiotem radości w niebie jest miłosierdzie okazane owcy, a w rezultacie grzesznikowi. Innymi słowy, nakłonienie kogoś z bezdroży na drogę sprawiedliwości zasługuje na podziw i szczerą wdzięczność.

Łukasz, ukazując niezgłębione miłosierdzie Ojca, nakreśla „mechanizm” jego działania. Przykładem tego jest postać „dobrego” łotra. Jego historia życia pozwala mieć nadzieję, że każdy grzesznik może w jednej chwili przejść od najgłębszego upadku do największej świętości, a także zawsze ma możliwość nawrócenia się nawet w obliczu własnej śmierci (por. Łk 23,39-43). Swą postawą oraz w wypowiedzianych wówczas słowach staje się on konkretnym przykładem zbawczej mocy męki Chrystusa, jednocześnie wzorem dla Jego naśladowców. Nie tylko upomina swego towarzysza, lecz w godzinie śmierci wyznaje swe grzechy. W słowach „dobrego” łotra: „On nic złego nie uczynił” (Łk 23,42) wybrzmiewa także potwierdzenie niewinności Jezusa. Usłyszana zaś odpowiedź Syna Bożego: „Dzisiaj będziesz ze Mną w raju!” (Łk 23,43) ma podwójny wymiar: nie tylko wzmacnia w nim jego ufność, jednocześnie wskazuje na skuteczność zbawczą krzyża¹⁶.

Ewangeliści wielokrotnie podkreślają, iż Jezus, jako „Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 1,23), podczas swojej publicznej działalności dostrzega wszelkie potrzeby każdego człowieka, zarówno te materialne, jak i duchowe. Nigdy nie był

¹⁵ Zbigniew Sobolewski. 2009. „Owca, która zaginęła” (19.11.2022). <https://www.echokatolickie.pl/index.php?Str=100&i>.

¹⁶ „Dobry łotr” (25.03.2023). <https://biblia.wiara.pl/doc/422515.8-Dobry-lotr>.

On głuchy na ich zawołania słowami: „Panie, ulituj się nad nami, Synu Dawida” (Mt 9,24; 15,22; 20,30). Potrzebujący zaś szybko uświadomili sobie, że u Niego zawsze można szukać pomocy, litości czy ratunku. Nikt, kto zwrócił się do Jezusa, nie odszedł, nie uzyskawszy oczekiwanej pomocy, gdyż Jego miłosierdzie jest nacechowane litością¹⁷. Dlatego też Chrystusowi towarzyszyły tłumy ludzi spragnionych Jego nauki, ale też i pomocy.

Przynoszono więc do Niego wszystkich cierpiących, których dręczyły rozmaite choroby i dolegliwości, opętanych, epileptyków i paralityków, a On ich uzdrawiał (Mt 4,24).

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na istotną kwestię, ponieważ u Mateusza pojawia się też idea oczekiwania przez Izrael prawdziwego pasterza – Mesjasza, co powtarza się w innych rozdziałach Ewangelii (por. Mt 25,32; 26,31)¹⁸. Ludzie wyrażali przekonanie, stojąc przed obliczem Jezusa i ofiarowując Mu swoją nędzę i cierpienie, iż pokładają w Nim ufność, gdyż On wie najlepiej, czego potrzebują. Chrystus, dostrzegając każdego dnia ogrom nieszczęść, z jakimi spotykał się podczas swojej misji, wielokrotnie sam wychodził naprzeciw ludziom z pomocą. Jego współczucie budziły różnego rodzaju tragedie i ludzkie dramaty: głód (por. Mk 8,2), śmierć (por. Łk 7,13) czy nękanie i opuszczenie (por. Mt 9,36)¹⁹. Zaś wsparcie Jezusa można dostrzec choćby w dwukrotnym nakarmieniu rzeszy głodnych ludzi podążających za Nim, czy w cudownie rozmnożonym chlebie (por. Mt 14,4; 15,32; Mk 6,34; 8,32). On zniża się do poziomu cierpiących, tym samym pozwala, „by oświadczyła Nim ich nędza, by ogłuszyło Go ich wołanie, by dotknęły Go ich ręce i rany”²⁰. Każde cierpienie ludzkie docierało do głębi Jego serca, ponieważ dla Niego w każdej udręce obecna jest śmierć, której nie może tolerować w kontekście zwycięstwa.

Znaczącym tego przykładem jest fragment z Ewangelii św. Jana dotyczący wskrzeszenia Łazarza. Jego śmierć była dla wszystkich bardzo dotkliwa, o czym świadczą słowa:

¹⁷ Franciszek Mickiewicz. 1993. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7)”. *Communio* 5: 7; Feliks Gryglewicz. 1989. *Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie. W Miłosierdzie w postawie ludzkiej*. Red. Walerian Słomka, 34–35. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

¹⁸ Antoni Paciorek. 2005. *Ewangelia według Świętego Mateusza. Rozdziały 1–13. Nowy komentarz biblijny*. Cz. 1. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 396.

¹⁹ Piotr Kasiłowski. 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”. *Studia Bobolanum* 24 (1): 36.

²⁰ Jacques Guillet. 1993. „Miłosierdzie Jezusa, ogarniające ludzkie cierpienie”. *Communio* 5: 22.

Gdy więc Jezus ujrzał, jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?” Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz!”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował!” (J 11,33-36).

Poprzez swój gest miłosierdzia w stosunku do potrzebujących Jezus w każdym miejscu napotyka to samo, tj. ludzi z ich biedą, poniżeniem społecznym, cierpieniem, grzechem czy chorobą. To zaś prowadzi do społecznej monotonii. Wszędzie towarzyszy Mesjaszowi „umęczona twarz ludzkości”. Jednak wyłania się też pozytywny jej aspekt, czyli radość wszystkich uzdrowionych. Chrystus z trudem znajduje czas, aby dzielić z nimi ten stan szczęścia, gdyż wciąż wielu prosi Go o okazanie miłosierdzia. Wszelkie prośby, które były kierowane do Jezusa jako Mesjasza i Pana, świadczą o tym, że ludzie, którzy zwracali się do Niego z wezwaniem „Panie, ulituj się nad nami”, mieli w sobie przekonanie, iż działa w Nim i przez Niego miłosierdzie Boże. Na błagania nieszczęśliwych Jezus zawsze odpowiada cudem. Ewangelie dostarczają wielu przykładów, świadczących o dobroci i miłosierdziu Chrystusa, m.in.: prośba kobiety kananejkiej o uzdrowienie córki spod władzy złego ducha (por. Mt 15,22), ojca chorego na epilepsję syna (por. Mt 17,15.18) czy uzdrowienie niewidomych (por. Mt 9,27-31; 20,29-34)²¹. Jednakże szczytowym i najdoskonalszym wyrazem miłosierdzia Mesjasza względem każdego człowieka jest ofiara złożona z siebie na krzyżu. Syn Boży przyjął jednocześnie na siebie wszystkie grzechy i cierpienia ludzi. Jezus, który przez swoje ziemskie życie okazywał potrzebującym miłosierdzie, sam został niesłusznie oskarżony, wyszydzony i osądzony, by w końcu zostać przybity do krzyża. Wszystko to jednak przyjmuje z wielką godnością, całkowicie poddany woli Ojca. Posłuszeństwo Syna Bożego ma swoje głębsze źródło, gdyż silnie osadzone jest w miłości i z niej wypływa. Jest to Jego Miłość do Ojca i wobec ludzi. Słowa Jezusa mocno podkreślają ten kontekst: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Zbawcze dzieło Chrystusa, którego dopełnieniem była tajemnica paschalna, jest dziełem miłosierdzia Syna w stosunku do całej ludzkości i każdego człowieka z osobna. Dokonując tego aktu, wszystkich ogarnął swoją Bożą wszechwiedzą, miłością i miłosierdziem²². Dzięki męce, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa całe ludzkie życie uzyskało swój najgłębszy sens, a sam krzyż stał się znakiem nadziei i zwycięstwa. Dlatego też św. Paweł ośmielił się napisać:

²¹ Józef Kudasiewicz. 1999. *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*. Ząbki: Apostolicum, 305; Kasilowski. 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”, 27.

²² Majka. 1970. Kościół jako ciąg dalszy miłosierdzia Chrystusa, 176.

(...) nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa (Ga 6,14).

3. Oczekiwania Syna wobec braci i siostr Jego Kościoła

Jezus całym swoim życiem oraz prowadzoną misją objawił, iż w świecie obecna jest miłość. Jednocześnie stał się On niedoścignionym jej wzorem wobec każdego człowieka. Miłość w niecodzienny sposób przypomina o sobie niejednokrotnie w stychności z cierpieniem, nędzą, krzywdą czy poniżeniem,

w zetknięciu z całą historyczną „ludzką kondycją”, która na różne sposoby ujawnia ograniczoność i słabość człowieka, zarówno fizyczną, jak i moralną. Właśnie ten sposób i zakres przejawiania się miłości nazywa się w języku biblijnym: „miłosierdziem”²³.

Obejmuje ona wszystko, co wchodzi w skład człowieczeństwa. Opierając się o takie uobecnienie Boga Ojca, jako miłości i miłosierdzia, Jezus czyni z miłosierdzia wiodący temat swojego nauczania. Ukazując je w kontekście Ojca, wspólnie do nich stawia ludziom określone wymagania: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary” (Oz 6,6; por. Mt 9,13; 12,17). W słowach tych, jak i wielu innych wypowiedziach o podobnym brzmieniu, zawartych w Nowym Testamencie, odnajdujemy sedno głoszonego orędzia mesjańskiego, istotę etosu Ewangelii. Nie bez znaczenia Jezus w swojej wypowiedzi odnosi się do słów proroka Ozeasza aż dwukrotnie. Zastanawiającym jest, w jakim celu odsyła On rozmówców do starotestamentalnego cytatu. Odpowiedź jawi się zupełnie prosta, gdyż chce w ten sposób przede wszystkim wyrazić swoje zatroskanie o los grzesznika, by następnie pouczyć tych, którzy próbowali krytykować Jego uczniów za „zrywanie kłosów w szabat” (Mt 12,1-7). Pojawia się tu również polecenie Chrystusa, by ci wszyscy, którzy „sumiennie” przestrzegają Prawa, lepiej rozumieli jego sens i znaczenie. Otóż – jak zauważa się w Mateuszowej Ewangelii – nie chodzi jedynie o wierność człowieka wobec Boga – jak wskazywał Ozeasz – lecz bardziej o miłość Jezusa wobec grzeszników oraz wyrozumiałość na ludzkie potrzeby. Można przy tym przypuszczać, iż poprzez „ofiary” Ewangelista rozumie przepisy kultyczne, które nie pozwalają na wspólnotę z celnikami oraz grzesznikami. Mateusz nie usuwa tego przepisu, lecz bardziej przyporządkowuje go przykazaniu miłości (por.

²³ DiM 4.

Mt 5,18n.23n; 23,23-28). Innymi słowy, jeśli brakuje postawy miłosierdzia wobec bliźniego, na nic się przydadzą składane ofiary. Tego kultu oczywiście nie można przeciwstawić ani oddzielić od przykazania miłości, czego przykładem jest Jezus i Jego zachowanie, w którym ujawnia, iż On wypełnia przykazanie proroków. Ukazuje również istotny rys swojego posłannictwa²⁴. Pozwala to przyjąć, iż mesjańskie przesłanie dotyczące miłosierdzia zachowuje wciąż szczególnie bosko-ludzki wymiar. Chrystus jest nie tylko spełnieniem proroctw mesjańskich, ale również jest wcieleniem miłości, która uzewnętrznia się pośród tych wszystkich, którzy są utrudzeni, pokrzywdzeni i grzeszni. W nich to najpełniej objawia się Ojciec, który jest Bogiem bogatym w miłosierdzie²⁵, Chrystus zaś stał się jej wzorem wobec bliźniego. On nade wszystko wypowiada wezwanie do miłosierdzia, będące fundamentem etosu Ewangelii. W tym przypadku istotne jest spełnienie warunku, aby Bóg w swoim miłosierdziu mógł objawiać się w relacji do każdego człowieka. Oznacza to, że miłosierni dostąpią miłosierdzia²⁶.

Tak jak miłość JHWH w Starym Testamencie nalega na odpowiedź Izraelitów, tak wielkie miłosierdzie Boga, które zostało objawione na kartach Nowego Przymierza w Osobie Chrystusa, również domaga się odpowiedzi Jego uczniów. Można zatem powiedzieć, że miłosierdzie Ojca domaga się miłosierdzia Jego dzieci: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6,36). Zauważa się tu bardzo wymowne polecenie oraz wskazanie na wielkie zaangażowanie o zabarwieniu uczuciowym w okazywaniu wzajemnej miłości. Powyższe słowa są wzorowane na tekście starotestamentalnym, szczególnie w tzw. Kodeksie Świętości: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2). Warto podkreślić, iż Kodeks ten wyznacza najwyższe ideały moralności w całym Starym Testamencie. Natomiast odnosząc się do słów Łukasza, wzorem jest Boże miłosierdzie, a zatem najwyższe z możliwych²⁷.

Jezus wzywa swoich uczniów do uczenia się miłosierdzia, wzorując się na samym JHWH. Jednocześnie zdanie to nabiera większego znaczenia teologicznego, gdyż skupia w sobie nakaz naśladowania Boga w Jego najbardziej wzniosłym przymiocie. Wyłania się zasada, iż człowiek, gdy sam doświadcza ze strony JHWH Jego ojcowskiego przebaczenia, miłości czy troski, wówczas spoczywa

²⁴ Paciorek. 2005. *Ewangelia według Świętego Mateusza. Rozdziały 1–13*, 376.

²⁵ Walerian Słomka. 1991. Miłosierdzie w chrześcijańskiej wizji człowieka. W *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Powołanie człowieka*. T. 8. Red. Lucjan. Balter, 61. Poznań: Pallottinum.

²⁶ DiM 3.

²⁷ Stanisław Hałas. 2011. *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur: Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, 264–265.

na nim obowiązek wypełnienia podobnych czynów miłosierdzia w stosunku do bliźnich. Jezus w słowach: „bądźcie miłosierni” zwraca uwagę na pewien proces, który powinien dokonywać się w każdym grzeszniku. Chodzi o nieustanne zbliżanie się do ideału poprzez upodobnianie się do Boga. Nie oznacza to jednak czegoś niemożliwego. Drugi człon wypowiedzi: „jak Ojciec wasz jest miłosierny” szczególnie przez słowo „jak” nabiera bardziej znaczenia motywującego, nie zaś porównawczego. Zdanie to, jako wezwanie, można odczytać: stawajcie się bardziej miłosierni, gdyż wasz Ojciec, który jest najlepszym wzorem, jest miłosierny²⁸. Zatem powyższe przesłanie u św. Mateusza (por. Mt 5,48) jest raczej zachętą do kształtowania w sobie doskonałości na wzór Boga. Jednakże Ewangelista Łukasz uściśla je. Tym samym wyjaśnia, iż prawdziwa harmonia polega głównie na byciu miłosiernym. Motywacja tej wypowiedzi dotyka teologii stworzenia człowieka na wzór i podobieństwo Stwórcy, który powinien być wyobrażeniem Boga za sprawą miłosierdzia. Słowa te są nie tylko odgłosem słów Ewangelii, ale równocześnie wezwaniem Jezusa skierowanym ku uczniom. Stanowią dobry przykład Miłości Miłosiernej Boga Ojca. Dalsza część tego tekstu wskazuje na istotne elementy: unikanie sądzenia i potępienia bliźnich oraz przebaczenie i wspaniałomyślne dawanie²⁹. Następnie Jezus precyzuje, co jest treścią miłosierdzia wobec bliźniego:

Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzesioną i opływającą wsypią w zanadru wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie (Łk 6,37-38)³⁰.

Fragment ten nie odnosi się w żaden sposób do postępowania sądowego. Raczej wyjaśnia poprawność zwykłych stosunków międzyludzkich w ich codziennym życiu. Powyższe słowa zyskują jeszcze bardziej na znaczeniu, gdyż zawierają nakaz naśladowania Boga w Jego nade wszystko szczególnych atrybutach. Jezus, wychodząc naprzeciw z tą propozycją do swoich uczniów, wzywa każdego do okazywania miłosierdzia na wzór Ojca. Jak można zauważyć, punktem centralnym słów Łukaszowych w powyższym fragmencie jest Ojciec Miłosierny, który jest dobry dla tych, którzy są nieznośni i nikczemni.

²⁸ Franciszek Mickiewicz. 2011. *Ewangelia według św. Łukasza. Rozdziały 1–11. Nowy komentarz biblijny*. Cz. 1. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 355–356.

²⁹ Marian Graczyk. 1993. „Miłość zasadą życia chrześcijańskiego”. *Studia Theologica Varsoviensia* 1: 191.

³⁰ Kasiłowski, 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”, 35.

Ze względu na miłość Ojca, która przebacza pierwsza, każdy człowiek wezwany jest do podobnej postawy wobec bliźniego. Gdyby zaś człowiek nie przebaczył bliźniemu, znalazłby się w sytuacji niemiłosiernego sługi z przypowieści o niemiłosiernym dłużniku (por. Mt 18,23-35)³¹. Jest ona poprzedzona zadaniem przez Piotra pytaniem:

Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? (Mt 18,21).

Podana w odpowiedzi przez Jezusa liczba 77 w jasny sposób określa konieczność nieustannego przebaczenia. To kolejny biblijny przykład nawiązujący do miłosierdzia Ojca. Na prośbę dłużnika król z przypowieści nie tylko odracza spłacenie wszelkich należności, lecz daruje cały dług. Tym samym pan nie tylko wychodzi naprzeciw prośbie dłużnika, ale przekracza całkowicie jego oczekiwania: „uwalnia go” od długu, który mu „daruje” (por. Mt 18,27)³². Otrzymane miłosierdzie od króla, jak się okazało, nie było dobrym motywem do takiego samego postępowania względem współslugi, który tym razem miał u niego znacznie mniejszy dług. Na uwagę zasługuje zdanie, które zamyka całą przypowieść: „Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu” (Mt 18,35)³³. Można uznać, że historia ta jest analizowana jako przypowieść o Bożym przebaczeniu. Przedstawiony w przypowieści król (pan) to sam Bóg Ojciec, dłużnik zaś – to każdy grzesznik. To Boże przebaczenie jest zawsze łaską niczym niezasłużoną względem człowieka. Ona przekracza wszelkie podobieństwo pomiędzy przewinieniem człowieka a Bożym miłosierdziem. Jego przebaczenie przekracza wszelką logikę oraz ludzkie zasady sprawiedliwości. Z punktu widzenia człowieka i wspomnianej zasady okazana bliźniemu łaskawość co najwyżej odniosłaby się do zawieszenia w czasie odpłaty oraz zadośćuczynienia. Inaczej jest z miłosierdziem Boga, gdyż jest nieskończone, absolutnie darmowe. Człowiek zaś o własnych siłach nie jest w stanie spłacić swego długu wobec Ojca. Człowiek w stosunku do Boga jest nieustannie niewypłacalnym dłużnikiem. W przypadku gdy On nie podejmie żadnej inicjatywy względem grzesznika, gdy nie udzieli swe-

³¹ Karol Schelkle. 1984. *Teologia Nowego Testamentu*. T. 3. Tłum. M. L. Dylewski. Kraków: Apostolstwo Modlitwy, 103; Janusz Czerski. 1993. „Analiza lingwistyczna przypowieści o niemiłosiernym dłużniku (Mt 18,23-35)”. *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 1–2: 27–38.

³² Katarzyna Ryng. 2019. „Przebaczenie w świetle Ewangelii Mateusza 18,15-35”. *Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* 2: 102–117.

³³ Janusz Czerski. 1979. „Miłosierdzie w przypowieści Mateusza o darowaniu długów (18,23-25)”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 7: 49–56.

go nieograniczonego przebaczenia, człowiek za sprawą jedynie swoich wysiłków i czynów nigdy nie osiągnie zbawienia, które jest łaską³⁴.

Przywołując głoszoną uczniom naukę Jezusa, człowiek wezwany jest do współczującej litości oraz przebaczenia. Postawa taka była obca w czasach biblijnych Starego Testamentu. Chrystus zaś uczył zarówno słowem, jak i gestem współczucia oraz litości wobec każdego grzesznika. Stąd też miłosierdzie uczniów Jezusa powinno mieć w sobie coś z miłosierdzia ich Boskiego Nauczyciela³⁵. Taką postawę można zauważyć w przypowieści zawartej w Ewangelii św. Łukasza o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10,30-37)³⁶. Przy tym należy zwrócić uwagę na kontekst i okoliczności, w których Jezus posłużył się tą alegorią, gdyż to ważny moment w nauczaniu Chrystusa. Została ona wygłoszona jako pouczenie na postawione Jezusowi pozornie niewinne pytanie: Co należy czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Jest ona jednocześnie ważna z punktu widzenia refleksji odnoszących się względem miłości i miłosierdzia. Uczony w Prawie, zadając je, tym samym wystawiał Nauczyciela na pewną próbę. Jak było powszechnie wiadomo, Syn Boży przebywał często z grzesznikami czy ludźmi o złej reputacji, co w oczach ludzi Starego Przymierza uchodziło za zgorszenie. W odpowiedzi Jezus przytoczył słowa, opierając się na starotestamentalnym przykazaniu:

Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego (Łk 10,27; por. Pwt 6,5; Kpł 19,18).

Jezus doskonale rozumie, czego dotyczy trudność Jego rozmówcy. Można przypuszczać, że uczonego w Prawie nie satysfakcjonuje powołanie się na biblijne przykazanie miłości Boga i bliźniego. Ta rozbieżność w poglądach odnosiła się do odmiennej kwestii interpretacji przykazania miłości. Samo rozumienie przykazania nie stwarzało większych problemów. W związku z tym pada kolejne pytanie zadane przez uczonego: „Kto jest moim bliźnim?”. W tym zdaniu nie chodziło o definicję pojęcia „bliźni”, ale odnosiło się do interpretacji Jezusa, czyli tego, jakie są granice miłości bliźniego. W ujęciu Jezusa rozciąga się ono na każdego człowie-

³⁴ Piotr Łabuda. 2022. „Nielitościwy dłużnik (Mt 18,23-35)” (17.12.2022). <https://biblia.wiara.pl/doc/3790969Nielitosciwy-dluznik-Mt-18-2135/12>; Augustyn Jankowski. 1997. *Królestwo Boże w przypowieściach*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów, 156–157.

³⁵ Józef Kudasiewicz. 1983. Miłosierdzie w ewangeliach. W *Jan Paweł II. Dives in Misericordia. Tekst i komentarz*. Red. Stanisław Nagy, 81. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

³⁶ Kasiłowski, 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”, 36.

ka, co więcej, na nieprzyjaciół, jakimi w ówczesnym czasie byli dla siebie Żydzi i mieszkańcy Samarii³⁷.

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie ukazuje niezwykle życiową sytuację, która miała miejsce na drodze pomiędzy Jerychem a Jerozolimą. Opowiedziane przez Jezusa zdarzenie aż nazbyt dobrze było znane ówczesnym słuchaczom: ktoś zostaje napadnięty, okradziony oraz pozostawiony na pewną śmierć. W przypowieści tej zostały ukazane w pewnym porządku hierarchicznym osoby przechodzące w tym czasie: kapłan z Jerozolimy, lewita ze świątyni oraz na końcu zdawać by się mogło mało znaczący Samarytanin, który przynależy do odrębnej pod względem religijnym i etnicznym grupy, z którymi Żydzi starali się nie utrzymywać życzliwych relacji. Dwaj pierwsi minęli pobitego człowieka, nie udzielając mu żadnej pomocy. Wyobraźnia słuchacza przeżywa szok i ogromne zaskoczenie, gdyż wędrowcem udzielającym pomocy napotkanej na drodze ofierze okazuje się nie ten, po którym można by się tego spodziewać. Był postrzegany jako ktoś niebezpiecznie obcy oraz niewierny. „Dostrzeżenie, że ktoś taki może być niezwykle dobrym sąsiadem, który ocala życie, oznacza wejście w zupełnie inny świat, którym włada Bóg”³⁸. Trudno zatem wnioskować, jakimi motywami kierowali się wówczas przechodzący ludzie wobec nieszczęścia człowieka. Czy był to ich zwykły egoizm, czy może obawa przed rytualnym zanieczyszczeniem? Pobudki te pozostaną w sferze domysłów i spekulacji. Kogo zaś Jezus odsłania słuchaczom w osobie Samarytanina? Stanowi on zapewne kontrast względem swojej przynależności etnicznej i religijnej, jak również w odniesieniu do swego postępowania względem poszkodowanego³⁹. Można zauważyć, że Samarytanin prezentuje sobą znacznie różną postawę od ówczesnych sług ołtarza. Wspomniane trudne relacje panujące między obiema grupami etnicznymi mogły być przyczyną postawy wyczekującej lub obojętnej, co byłoby w pewnym sensie uzasadnione. Tymczasem, jak opisuje Łukasz, Samarytanin odniósł się do tej sytuacji z otwartością, która nie tylko zaskakuje, ale może także szokować. Mając w pamięci zachowanie poprzedników wobec pobitego na drodze człowieka, Samarytanin nie przeszedł obojętnie. Jego zatrzymanie się nad potrzebującym jest symbolicznym nawiązaniem do rezygnacji z własnych planów i poniekąd z samego siebie. Wyłania się tu pierwsza cecha prawidłowego sposobu okazy-

³⁷ Franciszek Greniuk. 1989. Czynieć miłosierdzie drugim. W *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*. Red. Walerian Słomka, 55.

³⁸ Denis Edwards. 2013. *Jak działa Bóg?*. Tłum. Marek Chojnacki. Kraków: Wydawnictwo WAM, 32.

³⁹ Edward Szymanek. 1981. Przypowieści ewangeliczne o miłosierdziu Bożym. W *Posłanie Miłosierdzia Bożego*. T. 1, 52. Gorzów Wielkopolski: Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego.

wania miłosierdzia⁴⁰. Czyn Samarytanina jest dowodem na autentyczną miłość względem bliźniego. Oznacza to również poświęcenie własnego czasu i mienia, przyjście z pomocą mimo niedogodnego czasu i pory. Staje się on wzorem życzliwości i miłości, która jest w stanie przekroczyć wszelkie różnice społeczne, etniczne czy religijne.

Na uwagę zasługuje inna ważna kwestia, związana ze wspomnianą przypowieścią, lecz odnosząca się do doświadczenia samego Jezusa, mianowicie niegościnnosci ze strony Samarytan. Miało to miejsce podczas Jego podróży do Jeruzalem (por. Łk 9,51-56). Pomimo doświadczonych przykrości Jezus stawia Samarytanina za wzór prawdziwego bliźniego. Taka postawa samego Jezusa uwypukla Jego niczym nieograniczone miłosierdzie okazywane również tym wszystkim, którzy w stosunku do Niego odnosili się z pewną wrogością⁴¹. Mówienie o miłosierdziu, jak w przypadku kapłana i lewity, nie przynosi żadnych efektów. Nie jest po to, by o nim mówić, lecz po to, by je czynić. Miłosierdzie swój początek bierze od dostrzeżenia i zainteresowania się bliźnim w jego potrzebach. Temu zainteresowaniu towarzyszy niejednokrotnie uczucie wzruszenia jak u Samarytanina. Do tego też namawia Jezus, stawiając Samarytanina za wzór uczniom: „Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany” (Łk 10,33-34). W prawdziwym okazywaniu miłosierdzia nie należy, a wręcz nie można ograniczać się do zainteresowania czy wzruszenia. Uczucia te dają pewien impuls do dalszego działania. Jak zauważa Ewangelista, pierwszą czynnością, którą wykonał Samarytanin po zauważeniu pobitego człowieka, było zbliżenie się do niego i spojrzenie – „gdy go zobaczył”. Jest to pierwszy komponent miłosierdzia, gdyż w nim wyraża się miłość do bliźniego. Nie jest to zwykle patrzenie, tylko wrażliwe, pełne zrozumienia i umiejące dostrzec ludzką biedę. Wydaje się, iż takiego spojrzenia zabrakło kapłanowi i lewicie – choć „zobaczyli” rannego, to dostrzegł go dopiero Samarytanin. Brakuje także podobnego widzenia uczniom, a jest ono u Jezusa. Drugim istotnym elementem, o którym zostało powyżej wspomniane, było wzruszenie. Chodzi o pewien rodzaj współczucia wypływającego z ludzkiego lub boskiego wnętrza; to także reakcja na nieszczęście, ból, smutek, niedolę czy śmierć bliźniego. Niejednokrotnie jest ono okazywane na zewnątrz i ma w sobie coś z delikatnej matczynej miłości. W uczuciu tym jest siła i moc pewnej umiejętności wczucia się w sytuację innej osoby, iż patrzymy na daną rzeczywistość jego oczami, myślimy jego myślami, a czujemy jego sercem. Wyłania się zatem obraz prawdziwego

⁴⁰ Henryk Wejman. 2004. *W biblijnej szkole miłosierdzia*. Kraków: Wydawnictwo Misericordia, 77.

⁴¹ Mickiewicz. 2011. *Ewangelia według św. Łukasza. Rozdziały 1–11*, 567–568.

współczucia, współprzeżywania, współopłakiwania (por. Łk 7,13; 10,33; 15,20)⁴². Kolejny czynnik, który wchodzi w skład biblijnej definicji miłosierdzia, odnosi się do czynu płynącego ze współczucia. Stan ten to nie tylko chwilowy przypływ litości czy współczucia. Musi zawierać pełne zaangażowanie ze strony umysłu i woli, którego przejawem będzie czyn. Kończąc swoją przypowieść, Jezus nie tylko nie udziela uczonemu w Prawie jasnej odpowiedzi, lecz formułuje pytanie: „Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?” (Łk 10,36). Zadając to pytanie, Chrystus doprowadza słuchacza do zrozumienia, iż bliźnim jest każdy człowiek, który okazuje miłosierdzie wobec potrzebującego, a także ten, kto tej pomocy oczekuje. Bliźniego w pomocy nie należy pytać o pochodzenie, jakąkolwiek przynależność oraz nie należy stawiać żadnych granic. Z tej przyczyny na koniec rozmowy Jezus zachęca⁴³: „Idź i czyń podobnie” (Łk 10,37).

Poza przypowieściami w Nowym Testamencie znajdują się także wezwania do okazywania miłosierdzia międzyludzkiego. Wygłoszone przez Jezusa Kazanie na Górze (Mt 5–7) jest syntezą całej Jego nauki, która równocześnie odsłania, kim On jest⁴⁴. W jednym z ośmiu błogosławieństw, które stanowią wstęp do Kazania na Górze, czytamy: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7)⁴⁵. To błogosławieństwo, tak jak i pozostałe, jest niewątpliwie realnym programem życia chrześcijańskiego. Jest też punktem wyjścia i podstawą szeroko pojętej tematyki miłosierdzia. W słowach tych widoczna jest zachęta do pewnego „rewanżu” za miłosierdzie. Jednak w dosłownym rozumieniu nie chodzi o kwestie materialne czy doczesne, jakie można spotkać w świadomości ludzi Starego Przymierza. Nagrodą ma być życie wieczne. Błogosławieństwo to powinno być odczytane jako wezwanie do pełnienia miłosierdzia. Zawiera ono także obietnicę eschatologicznego miłosierdzia. Oznacza to, że każdy, kto naśladuje Ojca i Syna w swoim życiu, czyniąc miłosierdzie, może liczyć na Ich miłosierdzie w godzi- nie sądu⁴⁶. Fragment ten przypomina również, iż każdy potrzebuje Bożego miło-

⁴² Józef Kudasiewicz. 1996. *Ewangelie synoptyczne. W Wstęp do Nowego Testamentu*. Red. Ryszard Rubinkiewicz, 266. Poznań: Pallottinum.

⁴³ Mickiewicz. 1993. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”, 10; Wincenty Granat. 1991. *Mesjanistyczny charakter kultu Miłosierdzia Bożego objawionego w Chrystusie. W Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Powołanie człowieka*. T. 8. Red. Lucjan Balter, 49. Poznań: Pallottinum.

⁴⁴ Henryk Dziadosz. 2001. *Miłosierdzie Boże na nowo odkrywane*. Kraków: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, 43.

⁴⁵ Janusz Czerski. 1985. „Miłosierdzie Chrystusa wobec grzeszników w Ewangelii św. Mateusza”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 11: 49.

⁴⁶ Kazimierz Romaniuk. 1994. *Biblijny traktat o miłosierdziu*. Ząbki: Apostolicum, 181.

sierdzia dla swojego zbawienia. To pełne uzależnienie od Boga oznacza duchowe ubóstwo (por. Mt 5,3). Z całą pewnością można stwierdzić, iż to błogosławieństwo nie odnosi się tylko do szeroko rozumianej dobroczynności czy jałmużny, choć oczywiście ich nie wyklucza. To raczej pewna postawa, biorąca przykład pewnej relacji w działaniu pomiędzy Bogiem a grzesznikiem⁴⁷.

Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie (Ef 4,32)⁴⁸.

Taki nakaz do wspólnego miłowania się odnaleźć można w Liście do Efezjan. Mimo iż jest przez niektórych egzegetów traktowany jako pismo już deuteropawłowe, wręcz precyzyjnie podsumowuje naukę św. Pawła. Autor Listu wielokrotnie nawołuje swoich odbiorców do wzajemnej życzliwości, która wynika z sensu polecenia „bądźcie”, odnoszącego się do teraźniejszości, i wyraża trwałość oraz kontynuację. Inspiracja do wzajemnej miłości ma być na wzór miłości Chrystusa, który okazał ją poprzez złożoną ofiarę z samego siebie, miłą Bogu Ojcu. Należy jednak pamiętać, iż szczerym motywem chrześcijańskiego miłosierdzia nie jest wymuszona przez jakiś czynnik, ale spontaniczna odpowiedź na dobro samego Boga. Taka postawa przeciwstawia się typowym pogańskim wadom, jak np. złości (por. Ef 4,31; 5,7), bezwstydom i zmysłowości (por. Ef 4,29; 5,3n) czy chciwości (Ef 5,5)⁴⁹. Również podobny ton słów wybrzmiewa w Pierwszym Liście św. Piotra: „Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni!” (1 P 3,8)⁵⁰. Zdanie to jest pewnego rodzaju podsumowaniem wcześniejszych napomnień dotyczących obowiązków wobec władzy cywilnej (por. 1 P 2,12-17)⁵¹, właścicieli niewolników (por. 1 P 2,18-25) oraz wobec małżonków (por. 1 P 3,7). Skoro powyższe zachęty były kierowane do poszczególnych grup, to już zarekomendowany zbiór chrześcijańskich zalet ma charakter uniwersalny i tym samym jest adresowany do wszystkich ludzi⁵².

⁴⁷ Kudasiewicz. 1983. Miłosierdzie w ewangeliach, 80; Szczepan Wilczek. 1990–1991. „Miłosierdzie Boże w Starym i Nowym Testamencie według encykliki Jana Pawła II *Dives in misericordia*”. Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 23–24: 34.

⁴⁸ Gryglewicz. 1989. Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie, 35; Romaniuk. 1994. *Biblijny traktat o miłosierdziu*, 190.

⁴⁹ Hałas. 2011. *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur*, 244–245.

⁵⁰ Walter Kasper. 2014. *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*. Tłum. Ryszard Zajączkowski. Poznań: Wydawnictwo Święty Wojciech, 158.

⁵¹ Romaniuk. 1994. *Biblijny traktat o miłosierdziu*, 190.

⁵² Hałas. 2011. *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur*, 246–247.

Za brak okazywania miłosierdzia względem bliźniego – jak nauczał Jezus – będzie kara, której opis odnajdziemy choćby w Ewangelii św. Mateusza w Mowie eschatologicznej (Mt 25,31-46)⁵³. Dotyczy on przebiegu sądu ostatecznego, podczas którego Jezus pyta: Czy daliśmy jeść głodnemu, czy daliśmy pić spragnionemu, czy przyjęliśmy przybysza i odzialiśmy nagiego, czy mieliśmy czas dla chorego i więźnia? Perykopa ta ma charakter ostrzeżenia i jednocześnie napomnienia. W niej Jezus nie pozostawia czytelnikowi żadnej wątpliwości co do kryterium, jakie zadecyduje o życiu wiecznym człowieka. Chrystus w jasny sposób mówi o nagrodzie za okazywanie czynnego miłosierdzia potrzebującym oraz o karze za jego brak. Równocześnie pokazuje wyraźny i definitywny motyw świadczenia miłosiernej miłości: jest nim sam Zbawiciel identyfikowany z tymi, którzy znajdują się w trudnej sytuacji, ale sami sobie nie są w stanie pomóc⁵⁴. W każdym z tych „najmniejszych” braci Jego uobecnia się sam Chrystus. On nie pyta o grzechy, tym samym nie wspomina o nich, nie kalkuluje i odmierza, kto komu i ile zła wyrządził. To nie grzechy lub ich brak decydują o wejściu człowieka do Królestwa Bożego. Można przypuszczać, iż Jezus zapyta: Czy byłeś miłosierny? Czy okazywałeś miłość? Bramy Królestwa będą zamknięte przed każdym za brak miłosierdzia w każdym człowieku⁵⁵. Sam Jezus zwraca uwagę, że miarą „przesiewu” ludzi nie będzie wiara, ale okazywanie miłosierdzia poprzez czyny. Pamiętając o nauczaniu Kościoła katolickiego w sprawie ostatecznego losu człowieka, który rozstrzyga się w chwili śmierci, nasuwa się wniosek, iż osądzony człowiek nie może już liczyć na Boże miłosierdzie. Jezus uczy oraz napomina, by otworzyć się na cierpienia i potrzeby bliźnich w każdej sytuacji i w każdym czasie, ponieważ to właśnie takich ludzi z radością Bóg Ojciec przyjmie w swoim Królestwie, gdyż rozpoznaje w nich oblicze Swojego Syna⁵⁶.

*

Bibliografia

Calster van Sven. 1993. „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny (Łk 6,36)”. *Communio* 5: 82–94.

⁵³ Kasiłowski. 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”, 29.

⁵⁴ Stanisław Strzelecki. 2003. „Zbawienny obieg miłosierdzia” (28.12.2022). https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/zbawienny_obieg.html.

⁵⁵ Martyna Kułak. 2016. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7)” (15.01.2023). <https://chcejezusa.pl/?p=1590>.

⁵⁶ Wincenty Granat. 1981. „Miłosierdzie Boże eschatologiczne”. *Communio* 1–2: 123.

- Czaplicka Ewa. 2021. *Orędzie miłosierdzia Bożego w objawieniach s. Faustyny Kowalskiej na tle jego koncepcji w Biblii*. Olsztyn (komputeropis pracy dr. w Bibliotece Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie).
- Czerski Janusz. 1979. „Miłosierdzie w przypowieści Mateusza o darowaniu długów (18, 23-25)”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 7: 49–56.
- Czerski Janusz. 1985. „Miłosierdzie Chrystusa wobec grzeszników w Ewangelii św. Mateusza”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 11: 47–66.
- Czerski Janusz. 1993. „Analiza lingwistyczna przypowieści o niemiłosiernym dłużniku (Mt 18,23-35)”. *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 1–2: 27–38.
- „Dobry lotr” (25.03.2023). <https://biblia.wiara.pl/doc/422515.8-Dobry-lotr>.
- Dzidosz Henryk. 2001. *Miłosierdzie Boże na nowo odkrywane*. Kraków: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia.
- Edwards Denis. 2013. *Jak działa Bóg?*. Tłum. Marek Chojnacki. Kraków: WAM.
- Franciszek. 2020. „Jezus obliczem miłosierdzia Ojca” (17.11.2022). <https://misericors.org/jezus-obliczem-miłosierdzia-ojca>.
- Graczyk Marian. 1993. „Miłość zasadą życia chrześcijańskiego”. *Studia Theologica Varsaviensia* 1: 189–196.
- Granat Wincenty. 1981. „Miłosierdzie Boże eschatologiczne”. *Communio* 1–2: 288–301.
- Granat Wincenty. 1991. Mesjanistyczny charakter kultu Miłosierdzia Bożego objawionego w Chrystusie. W *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Powołanie człowieka*. T. 8. Red. Lucjan Balter, 38–48. Poznań: Pallottinum.
- Greniuk Franciszek. 1989. Czynić miłosierdzie drugim. W *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*. Red. Walerian Słomka, 53–64. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Gryglewicz Feliks. 1989. Miłosierdzie Boże w Nowym Testamencie. W *Miłosierdzie w postawie ludzkiej*. Red. Walerian Słomka, 27–44. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Guillet Jacques. 1993. „Miłosierdzie Jezusa, ogarniające ludzkie cierpienie”. *Communio* 5: 20–29.
- Guzowski Krzysztof. 2016. „Chrystus obliczem Miłosierdzia Ojca. Koncepcja odgórna i teofanijna Bożego Miłosierdzia”. *Roczniki Teologiczne* 43 (2): 95–114.
- Hałas Stanisław. 2011. *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pańskiego Jana Pawła II.
- Jan Paweł II. 1983. *Encyklika o Bożym Miłosierdziu „Dives in Misericordia”*. Tekst i komentarz. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Jankowski Augustyn. 1997. *Królestwo Boże w przypowieściach*. Kraków: Wydawnictwo Benedyktynów.
- Kasiłowski Piotr. 2016. „Miłosierdzie w Nowym Testamencie”. *Studia Bobolanum* 24 (1): 29–41.
- Kasper Walter. 2014. *Miłosierdzie. Klucz do chrześcijańskiego życia*. Tłum. Ryszard Zajaczkowski. Poznań: Wydawnictwo Święty Wojciech.

- Kudasiewicz Józef. 1983. Miłosierdzie w ewangeliach. W *Jan Paweł II. Dives in Misericordia. Tekst i komentarz*. Red. Stanisław Nagy, 69–82. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kudasiewicz Józef. 1996. Ewangelie synoptyczne. W *Wstęp do Nowego Testamentu*. Red. Ryszard Rubinkiewicz, 239–273. Poznań: Pallottinum.
- Kudasiewicz Józef. 1999. *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*. Ząbki: Apostolicum.
- Kułak Martyna. 2016. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7) (15.01.2023). <https://chcejezusa.pl/?p=1590>.
- Léon-Dufour Xavier. 1982. Miłosierdzie. W Xavier Léon-Dufour. *Słownik teologii biblijnej*. Tłum. Kazimierz Romaniuk, 482. Poznań – Warszawa: Pallottinum.
- Łabuda Piotr. 2022. „Nielitościwy dłużnik (Mt 18,23-35)” (17.12.2022). <https://biblia.wiara.pl/doc/3790969Nielitosciwy-dluznik-Mt-18-2135/12>.
- Majka Józef. 1970. Kościół jako ciąg dalszy miłosierdzia Chrystusa. W *Ewangelia miłosierdzia*. Red. Wincenty Granat, 175–215. Poznań – Warszawa: Pallottinum.
- Mickiewicz Franciszek. 2011. *Ewangelia według św. Łukasza. Rozdziały 1–11. Nowy komentarz biblijny*. Cz. 1. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Mickiewicz Franciszek. 1993. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią (Mt 5,7)”. *Communio* 5: 3–14.
- Paciorek Antoni. 2005. *Ewangelia według Świętego Mateusza. Rozdziały 1–13. Nowy komentarz biblijny*. Cz. 1. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. 1980. Poznań – Warszawa: Pallottinum.
- Pyc Marek. 2010. Chrystologia. W *Dogmatyka w perspektywie Bożego miłosierdzia*. Red. Krzysztof Gózdź, 103–116. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Romaniuk Kazimierz. 1994. *Biblijny traktat o miłosierdziu*. Ząbki: Apostolicum.
- Rycerz Zbigniew. 2020. „Bogactwo Bożego miłosierdzia w listach św. Pawła”. *Polonia Sacra* 24 (1): 57–66.
- Ryng Katarzyna. 2019. „Przebaczenie w świetle Ewangelii Mateusza 18,15-35”. *Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne* 2: 102–117.
- Schelkle Karol. 1984. *Teologia Nowego Testamentu*. T. 3. Tłum. M. L. Dylewski. Kraków: Apostolstwo Modlitwy.
- Sienkiewicz Edward. 2016. „Miłosierdzie Boże w pełni objawione i realizowane w Jezusie Chrystusie”. *Teologia w Polsce* 10 (2): 23–41.
- Słomka Walerian. 1991. Miłosierdzie w chrześcijańskiej wizji człowieka. W *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Powołanie człowieka*. T. 8. Red. Lucjan Balter, 53–65. Poznań: Pallottinum.
- Sobolewski Zbigniew. 2009. Owca, która zaginęła (19.11.2022). <https://www.echokatolickie.pl/index.php?Str=100&i>.
- Sobór Watykański II. 1986. *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „Dei verbum”*. Poznań: Pallottinum.

- Strzelecki Stanisław. 2003. Zbawienny obieg miłosierdzia (28.12.2022). https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TD/zbawienny_obieg.html.
- Szewc Eugeniusz. 1987. Sprawiedliwość i miłosierdzie w świetle Biblii. W *Wezwani do prawdy i miłosierdzia. W nurcie zagadnień posoborowych*. T. 17. Red. Bohdan Bejze, 13–148. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Szymanek Edward. 1981. Przypowieści ewangeliczne o miłosierdziu Bożym. W *Posłanie Miłosierdzia Bożego*. T. 1, 35–57. Gorzów Wielkopolski: Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego.
- Wejman Henryk. 2004. *W biblijnej szkole miłosierdzia*. Kraków: Wydawnictwo Misericordia.
- Wilczek Szczepan. 1990–1991. „Miłosierdzie Boże w Starym i Nowym Testamencie według encykliki Jana Pawła II *Dives in misericordia*”. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 23–24: 23–41.

*

Streszczenie: Niniejszy artykuł prezentuje tajemnicę miłosierdzia, która została objawiona w natchnionych tekstach Nowego Testamentu. Autorka oparła się na wybranych fragmentach, które zawierają treści na temat różnych aspektów miłosierdzia. Księgi Nowego Testamentu podkreślają miłosierdzie jako przymiot Boga Stwórcy i Zbawiciela, który został doskonale objawiony w Jego Synu Jezusie Chrystusie. Jezusowi ludzkość zawdzięcza zbawienie i uświęcenie, które wypełniło się przez Jego śmierć i zmartwychwstanie. Chrystus, który w pełni objawił Boga jako miłosiernego Ojca, dokonał tego poprzez słowa i dzieła, wypełniając tym samym zapowiedzi Starego Przymierza.

Słowa kluczowe: Nowy Testament, miłosierdzie Boże, Jezus Chrystus, uczynki miłosierdzia, Objawienie Boże.

Abstract: The Son of God, the Visible Sign of God's Mercy. The present article talks about the mystery of mercy as revealed in the inspiring pages of the New Testament. The author has relied only on the selected texts in which the various dimensions of God's merciful love are discussed. The books of the New Testament emphasize mercy as an attribute of God the Creator and Savior perfectly revealed in His Son, Jesus Christ. To Him, mankind owes salvation and sanctification, which was fulfilled by His death and resurrection. Christ, who fully revealed God as a merciful Father, did so through words and works, thus fulfilling the announcements of the Old Covenant.

Keywords: New Testament, mercy of God, Jesus Christ, deeds of mercy, Divine Revelation.

